

NAKLAD 16 tys. egz.

Nr 7/37 cena 5 zł

AGENCJA INFORMACyjNA SOLIDARNOSCI WALCZĄCEJ

13 luty 1983 rok.

Redakcja prezentujemy Czytelnikom, ideowo nam bliski, projekt ogólnego kierunku działania podziemnych władz NSZZ "Solidarność" w Regionie Górzów Wlkp. Stawiamy on najpełniejszą ze swych nam, aktualnie, proponującą programem NSZZ "Solidarność". W następnym numerze opublikujemy stanowisko programowe TKK.

/patrz "Z Dnia na Dzień" nr 5 z 10.II.br./

Redakcja

PROJEKT PROGRAMU DZIAŁANIA REGIONALNEJ KOMISJI WYKONAWCZEJ NSZZ "SOLIDARNOSC" REGION GÓRZÓW WŁKP. / skrót red. "SW" - z zachowaniem wszystkich bez/

I. Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "S" uchwalił program budowy Samorządnej Rzeczypospolitej, zakładający dokonanie pokojowymi metodami całkowitej przemiany naszego kraju, tak byśmy mogli się czuć w nim rzeczywistymi współgospodarzami przy równoczesnym zachowaniu realiów "geopolitycznych". Podstawą założenia programu to samorządność organizacji i instytucji społecznych, oraz decentralizacja i demokratyzacja struktur władzy państwowej. Z uwagi na olbrzymie poparcie społeczne dla tego programu PZPR zdawała sobie sprawę, że nie będzie w stanie powstrzymać jego realizacji, bez użycia przemocy - i 13.XII.1981 r. stało się. Ruch społeczny o nadzwyczajnej sile - nie do pokonania na płaszczyźnie politycznej - okazał się kłamliwym celem dla ataku militarnego.

II. Związek - jak się okazało - do takiej sytuacji nie był absolutnie przygotowany. Brak było koncepcji co do metod działania, na wypadek zastosowania przemocy. Władze przez cały czas dyktowały tempo i stwierdzić trzeba, że ten rok stanu wojennego rozegrały dobrze. Związek działał w opóźnieniu w sposób nieorganizowany i przy błędnym założeniu, że "Solidarność" choćby w najbardziej okrojonym kształcie zostanie odwołana, a władze zechcą zawrzeć jakieś porozumienie - pójdą przynajmniej na jakiś minimalny kompromis. Rzeczywistość okazała się bezlitosna. Miniony rok wykazał, że obecna ekipa władzy nie cofnie się przed niczym. Nie zraża jej ani ruina gospodarcza kraju, ani przelana krew.

III. Konstatacja tego faktu winna być podstawą wszystkich dalszych działań Związku. TKK Przyjęła koncepcję budowy społeczeństwa podziemnego, jednakże zdaniem RKW koncepcja ta nie przyjęła się, a w obecnej sytuacji praktyczne szanse na jej realizację są niewielkie. Po nieudanych strajku i manifestacjach 10 i 11 listopada, po odnowie ogłoszenia amnestii dla więźniów politycznych i "zawieszeniu" stanu wojennego, niezwykle pilna stała się potrzeba przedstawienia programu zdolnego pociągnąć za sobą znaczącą część "S". Z przyczyn czysto technicznych nie jest możliwa demokratyczna procedura ustalania programu, wobec czego program musi być zaproponowany przez osobę lub grupy osób cieszące się uznaniem autorytetem społecznym.

IV. Niniejszy dokument stanowi próbę przedstawienia programu dla Regionu. Oczekujemy podjęcia takiej próby w skali kraju, gdyż brak jasno określonych celów i metod działania zagraża poważnym zamarciem spontanicznie dotychczas rozwijającego się ruchu oporu i pogrążenie się społeczeństwa w marazmie.

V. Dalekosiędnym celem ruchu jest realizacja uchwał I KZD NSZZ "S" w budowie Samorządnej Rzeczypospolitej. Cel ten w świetle dostępnych nam informacji nie ma szans realizacji w dającej się przewidzieć przyszłości. Trzeba by niezwykle ponysłnego spłotu wydarzeń by w najbliższych kilku latach w naszym kraju nastąpiła jakaś znacząca zmiana polityczna, ale nawet przy szacunku takiej zmiany rozsądek nakazuje przygotować się na gorszą ewentualność.

Walczyliśmy o to, byśmy mogli jawnie i legalnie wpływać na losy naszego kraju. Być może, że nam to jeszcze nie będzie dane, ale pracujemy dla naszych dzieci i wnuków. Nikt nas z tego obowiązku zwolnić nie może.

VI. W najbliższej perspektywie mamy przed sobą realizację całego szeregu celów cząstkowych. Chodzi o utrwalenie, rozszerzenie wszystkich zdobytych w okresie posierpniowym w zakresie świadomości społecznej, niezależną informację, oświatę, budowę autentycznych więzi społecznych, samopomoc społeczną, umiejętności organizowania się i wywierania nacisku na władzę, świadomość własnej siły, ale i ograniczeń, znajomość zasad demokracji, a także umiejętności gospodarowania.

VII. Oceniając sytuację prawną - stwierdzić należy, że możliwości prowadzenia niezależnej działalności społecznej metodami legalnymi są minimalne. Cała działalność organizatorska prowadzona być musi w podziemiu, w ścisłej konspiracji - daleko większe jest niż działalność opozycji przedsiębiorstwowej. Wymaga to stworzenia organizacji typu kadrowego, hierarchicznie podporządkowanej, z jednolitym kierownictwem w skali kraju. Takie są również obowiązki społeczne. Zdajemy sobie sprawę z ograniczeń takiego rozwiązania, jednakże w warunkach infiltracji wszystkich dziedzin życia społecznego i surowych represji karnych utrzymanie masowej organizacji o demokratycznych strukturach jest nieproszonym i nieosiągalnym.

VIII. Zanim się zwrócić się do TK, po przeksztaltowaniu niniejszych propozycji, ze stanowiskiem Regionu doposażonym się zorganizowania na bazie dotychczas działających grup w kraju grup politycznych, scentralizowanej organizacji kadrowej, która stałaby się w skali kraju podstawą wszelkiego typu do organizacji społeczeństwa, przeprowadzenie akcji protestacyjnych, a również mogłyby objąć działania organizatorskie zierające w najbliższej lub dalszej przyszłości, do przejęcia władzy w kraju. Uważamy bowiem, że należy już zaniechać wszelkich dyskusji na temat urody narodowej i poróżnienia, kompromisu itp., a dążyć do realizacji własnych celów. Poróżnienie może być wynikiem konsekwencji w realizowaniu określonych celów, nie można je jednak z góry zakładać.

IX. Dotychczasowe działalność "S" w Regionie oparta jest na tajnych strukturach. Wymagają to względy bezpieczeństwa, wiarygodności, złańcia przedstawiająca za hierarchicznym podporządkowaniem i dyktando ty u wąsko- węża. W obecnej sytuacji niemożliwe jest organizowanie wyborów, ani też demokratyczne odwoływanie osób, które niesprawdziły się lub zawiodły zaufanie. Wymagają to również komisje zakładowe powstały samorzutnie i jako tajność cieszą się zaufaniem lu nęci. Balażym problemem staje się jednak sprawa doboru członków, powoływania nowych komisji. Jedynym rozwiązaniem widziimy w udzieleniu RKW mandatu o określonego zaufania do powoływania i odwoływania przewodniczących w zakładach pracy, upoważnionych z kolei do ustalenia składu osobowego komisji zakładowych. Uważamy, że komisje powstać powinny w każdym zakładzie, nawet w najmniejszej, jako przeciwwaga rządowych związków.

X. Pierwszy KZD NSZZ "S" określiła "Solidarność" jako ruch społeczny. Obecna sytuacja stawia przed nami jeszcze szersze zadania i silną rzecz, musimy stać się ruchem politycznym walczącym o swobody demokratyczne. Jednym z głównych nurtów naszego życia ludności winna być jednak w dalszym ciągu działalność związkowa. W każdym zakładzie możliwa jest walka legalnymi metodami, o zapewnienie odpowiednich warunków BHP, warunków społecznych, przestrzeganie prawa pracy. Są to ważne cele, jednakże istotne, gdyż dają od razu konkretnie efekty. Równocześnie ulega zakłóceniu organizowania się, do zakwestionowania własnych spraw, wykonuje ludzi aktywnych i oważnych, uczą solidarności. W chwili obecnej nie widziimy zbyt wielkiej możliwości walki o władzę, jednakże i o tym należy pamiętać. Komisje zakładowe powinny dbać o umocnienie finansowo grupy zawodowej.

XI. Organem SKW jest pismo "Feniks", ukazujące się regularnie od czerwca 1982 r. w cyklu tygodniowym. Uważamy, że bez względu na dalsze losy w Regionie musi pozostać niezależne pismo.

XII. Faktu likwidacji "Solidarności" przez dyktando "Sejm" nie

uznający, gdyż jest on sprzeczny z obowiązującym prawem, przez PRLi Krowczyński, międzynarodowy
wymi, oraz znowu, ścisłą samostanowienie i społeczność, a władzę, a przez ten
sam Sejm uroczyście powiadomiono, dopisując deklarację "Solidarności" laty
z nas, dobroci i pragnie na siebie, w tym celu z tego obywateli, przela
wzrostem obu stron, obywateli, w tym celu z tego obywateli, przela
działal w jego pracach, ale przede wszystkim, jego wspaniałe, podskazy
forma, wsporządzenia jest systemowe, nie planowane, jest to wymagany ni-
nirum, fundusze te przede wszystkim, przeznaczony są na potrzeby dla tych, którzy
ponieśli konsekwencje wlicząc o nasze wspólne prawa, dziś nie możemy o nich
zapominać, to pozostałe części fundusze przeznaczony są na bieżące koszty
działalności, a są one znacznie wyższe niż każdej innej, jedynej działalności
ci, Pałacą potrzebą jest ugrupowanie funduszu rezerwowego, Poza odprowadza-
niem składek oczekujemy również od członków "S" innej pomocy materialnej, z
jak: papier, matryce, kartki adresowe, farby i inny sprzęt potrzebny do
działalności poligraficznej.

XIII. RKW, komisje zakładowe, grupy środowiskowe w innych ośrodkach
województwa, a także pracownicy kół powiatu, redakcji i drukarni stanowią
będą tajną, kadrową grupę "S", jej cele to wychodzenie z inicjatywami, wio
żanie i rozpowszechnianie informacji (prasa i radio), koordynacja działań
żagłych, działalność oświatowa, winno to znaleźć odbicie w jawnych i niejaw-
nych członków, od udziału w na konferencjach i strajku poczynając, a kon-
cząc na rygorystycznym egzekwowaniu od władz państwowych obowiązującego pra-
wa. Z niepokojem obserwujemy zjawisko rezygnacji z tego co możemy legalnie
obowiązków. Obowiązkiem każdego członka jest dochodzenie swojego
prawa. Obowiązkiem jest też udzielenie pomocy osobie niezorientowanej, owe-
kujemy zwłaszcza takiej pomocy od prawników.

XIV. Front walki i przyszły kształt Polski powinien przebiegać przez każ-
dą organizację. Bojotujemy rządowe związki, ale nie powinniśmy odpuszczać
działalności w ramach innych legalnych organizacji. Nie pozwalamy, by każ-
da dziedzina życia oparowana była przez partijną nomenklaturę - my już
naprawdę nie do straszenia nie mamy - a zyskać możemy wiele. Szczególnie istot-
nym zagadnieniem jest działania samorządów pracowniczych. W warunkach gospodarki
zakazowej możliwości działania samorządów będą ograniczone. Powołanie
przepisy pozwalają na rozwiązanie samorządu, o ile będzie on nieprawidłowy
i rozpisanie nowych wyborów. RKW uważa mimo to, że należy aktywne włączyć
się w działalność samorządów. Tam, gdzie wybory przeprowadzono przed stanem
wojennym, należy bronić już powołanych samorządów. W pozostałych zakładach
należy zadbać, by w wyborach wygrali ludzie cieszący się zaufaniem sąsiadów,
dobrzy fachowcy. RKW uważa bowiem, że obowiązkiem naszym jest ratowanie gos-
podarki przed całkowitą ruiną, mimo, że kto inny do niej doprowadził. Nawet
w obecnych warunkach możemy się uczyć dobrze gospodarować, a to na pewno kie-
dyś wyda owoce.

XV. "Solidarność" od początku swego powstania wspierała wszystkie środo-
wiska i grupy społeczne w walce o prawo do stworzenia własnych organizacji,
to samodzielności, do obrony swoich interesów. Na tym polega istota solidarn-
ości. I dzisiaj chcemy wspierać i w miarę reprezentować inne grupy społecz-
ne, a zwłaszcza rolników, rzemieślników, młodzież, Ruchem indywidualne
i rzemiosło są jedynymi gałęziami gospodarki, gdzie obowiązuje wnikliwy
ekonomiczny. Uważamy, że pierwszą elementem reformy winno stać się zróżni-
cie tych gałęzi pod względem prawa z gospodarką uspołecznioną.

XVI. Na terenie Regionu działają niezależne grupy młodzieżowe. RKW samie
za nawiązać z nimi ścisłą współpracę i udzielać im pomocy finansowej i wych-
owawczej. Szczególnie liczymy tutaj na aktywną postawę pedagogów, uważamy, że
rapak młodzieży i chęć pracy dla niepodległej Polski muszą być wykorzystane.

XVII. Najcięższą bronią związków zawodowych był strajk, jest tak i
dzisiaj. Ponownego przeanalizowanie wymaga jednak stosowanie jego. RKW uważa
za, że obecnie nie ma już miejsca na strajki ostrzegawcze - pozwalają one wy-
paść przed strajkiem właściwym ewentualnych przywódców. Nie załatwiają nic-
go za tym strajk nie może być zapowiadany dłużej naprzód, pozwala to bowiem
na pełną mobilizację władzy. Ewentualne strajki w przyszłości winne być w-
skali kraju przygotowywane w sposób tajny. W dogodnym momencie strajk po-
winien być ogłoszony i wprowadzony

od razu w życie. Działanie takie jednak wymaga żmudnych przygotowań i zdyscyplinowanej organizacji, podporządkowanej jednemu ośrodkowi dyspozycyjnemu w kraju. RKW pod ejmie działania przygotowujące do ewentualnego strajku na terenie Regionu. Uważamy jednak, że strajk proklamowany powinien być jedynie w sprawach, w których rzeczywiście można coś wygrać. Strajk nie może być ogłoszona pod hasłem: "Wszystko, albo strajkujemy do upadłego", gdyż strajk nie jest właściwą formą generalnej rozgrywki z władzą, przed wszystkim dlatego, że nie paraliżuje ośrodków władzy. W obecnej sytuacji strajk może być ogłaszany w takich sprawach, gdzie według rozsądnych przewidywań władzy bardziej będzie się opierała ustąpić niż zastosować siłę. Skala rządów będzie mogła zwiększać się wraz z wyhadrowaniem aparatu terroru, co już powoli następuje i wraz z rozkładem moralnym władzy, co prędzej czy później nastąpi.

XVIII. RKW Organizować będzie różne formy manifestacji, mając jednak na względzie bezpieczeństwo ich uczestników. Do wykorzystania jest szereg bezpiecznych form, od udziału w nabożeństwach do zbiorowych petycji. Nie rezygnujemy również z organizowania pokojowych manifestacji ulicznych, jednak uważamy, że decyzje w tej sprawie wydawane powinny być na szczeblu krajowym. Manifestacje uliczne organizowane być muszą, dla zwiększenia bezpieczeństwa, równocześnie w całym kraju. Stała forma manifestacji naszych poglądów będą akcje ulotkowe, plakietowe i nabożeństwa hasła na murach.

XIX. Generalna rozgrywka z władzą może mieć miejsce tylko w sprzyjającej sytuacji politycznej i przy aktywnej współpracy przynajmniej części wojska i milicji. Uważamy, że sam strajk choćby udany, sprawi nie zaskutkuje, a na tworzenie organizacji zbrojnych w warunkach obozu sowieckiego nie mamy praktycznie żadnych szans. Z tego względu uważamy za celowe nawiązywanie jak najszerszych kontaktów z wojskiem i milicją. Potrzebna jest praca obywatelska i organizacyjna z wojskiem i w miarę możliwości działania takie będziemy podejmować.

XX. Pierwszym poważnym sprawdzianem, do którego musimy się przygotować będą wybory do Sejmu i Rad Narodowych. Przygotowania prowadzić będziemy w kierunku całkowitego bojkotu wyborów, chyba, że zaszkodzi by możliwość umieszczenia własnych kandydatów na listach wyborczych.

XXI. Przez cały czas wszystkich nas obowiązuje hasło: "nie bój się mów prawdę". Ruch "Solidarności" był również ruchem odnowy moralnej nas samych. Uczył nas żyć w prawdzie, uczył aktywności, poświęcenia dla dobra publicznego, uczył godności. W warunkach wprowadzonych przez stan wojenny hasło odnowy moralnej jest jeszcze aktualniejsze. Dla kraju i przyszłych pokoleń zależy od nas. Nie poddawajmy się apatii, każdy z nas może coś zrobić i powinien, wbrew wszystkim.

Za RKW USLZ "Solidarność" Region Gorzów Wlkp.
Zbigniew Baż

Pełny tekst powyższego Programu ukazany jest w "Feniks" nr 4/83 z dn. 19.I.1983 (pełny tekst dłuższy od przedstawionego tu skróta, lecz zawiera identyczne treści).

DZIENNIKARZY: Złota-2200, Okon-1200, Cherek-300, Szabłka-4500, Wajda-1000, Kruki-2000, Woda-3450, Pajdys-3000, Liliński-7000, Pierwiosnki-5000, "wydruk z komputera", Słupski-1000, Pan-2500, Groch-1500, Leon-1000.

Numer zamknięto 3.02.1983 r.

Wydaje Agencja Informacyjna Solidarność Wileńska

Przeczytaj, podaj dalej od Ciebie zależy los wileńskiego słowa.